Dr. SWAG, TANKUJEMY

odpalam fifkę
i muzyka dla nas gra
samara czystej
to imprea
żaden zjazd
lecimy w bibke
melanż juz porywa nas
to oczywiste, każdy lubi dobry Staff

lecimy jak rakieta
ale mocno uja nas
jedyne co nie znają
no to jest poranny kac
lecimy tak do rana
jest grubo , pij do dna
procenty lubią nas

to nie grzech
że pijemy znów do rana
tankujemy
lufa, jazz,
baka, mary, polejemy pożyjemy
to nie grzech
że pijemy znów do rana
tankujemy
lufa, jazz,
baka, mary, polejemy pożyjemy

zgubiłem narty
a jak Małysz loty mam
robie ci drinka
my łapiemy dobry stan
słowiańskie party
tu impreza cały czas
to niezła bibka na na tracku dr SWAG

każdy odpalony
mamy loty tak jak chce
muzyka dobry wyczyn
0,7 dwaj mnie
W kieliszkach zimna czysta
Nie zamulamy nie
Bo % to nie grzech

to nie grzech
że pijemy znów do rana
tankujemy
lufa, jazz,
baka, mary, polejemy pożyjemy
to nie grzech
że pijemy znów do rana
tankujemy
lufa, jazz,
baka, mary, polejemy pożyjemy